

ILUSTROWANY DODATEK KURJERA STANISŁAWOWSKIEGO

3 MAJ W STOLICY.

Warszawa uroczysie obchodziła w tym roku dzień Święta Narodowego! Już od świtu miasto udekorowane flagami i emblematami narodowymi, przybrało wygląd odświętny. Narazie zdawało się, że niepogoda ostudzi zapały, lecz gdy około 9-ej wyjrzało złote słońce z pośród pierzchających chmur i ozłociło

stolicę, zaroily się ulice od wesołych, strojnych tłumów, które w radosnym nastroju podążały do kościołów na nabożeństwo ku chwale Najświętszej Królowej Korony Polskiej, a następnie na Pole Mokotowskie, gdzie odbyć się miała wspaniała manifestacja na cześć Armji Polskiej — wielka rewja wojskowa.



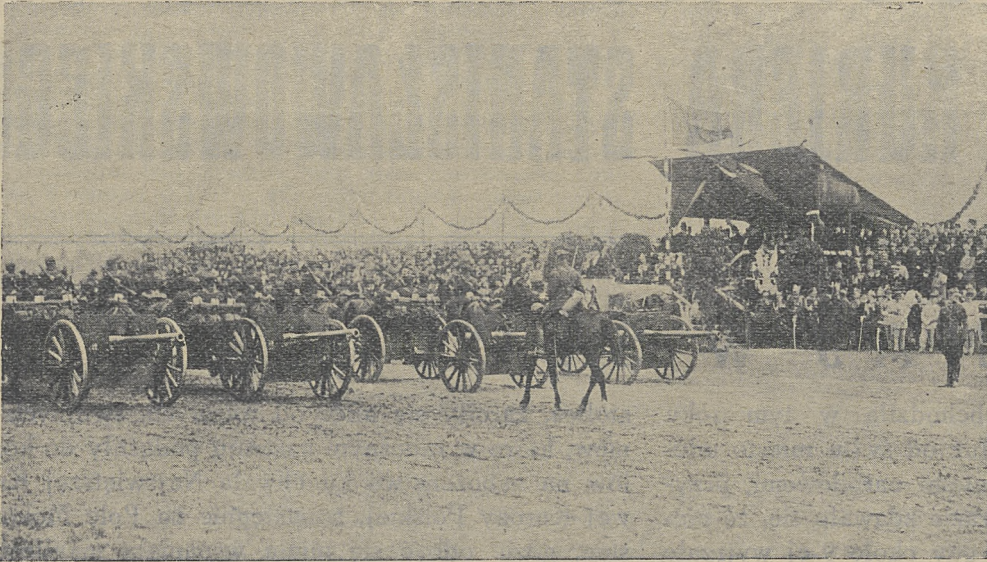
GEN. FRANCUSKI DUPONT

dekoruje oficerów polskich francuskimi odznakami honorowymi, by zacieśnić więzy, łączące obie wielkie armje. Prezydent Wojciechowski dekorował zaś oficerów francuskich orderem: „Odrodzenia Polski”.

GEN. J. HALLER

w otoczeniu zagranicznych attaché wojskowych w oczekiwaniu na przegląd wojsk na Polu Mokotowskim. Dzielna postawa żołnierza polskiego wzbudziła u obcych podziw i zrozumienie, że Armja Nasza jest groźną potęgą dla wroga. Jest to najlepszy argument pokojowy...





Defilada artylerji polowej wzbudziła niekłamany zachwyt wśród publiczności, szczególnie, gdy w pędzie przejeżdżała przed trybunami, wzbudzając jakby wizję Wiednia i Samosierry swym impetem, siłą i potęgą.

Na Pole Mokotowskie, już od świtu, mimo niepogody, ciągnęło nieprzeliczone mrowie ludzkie, by ujrzeć w paradzie świetnej to ukochane Wojsko Polskie, to Wojsko, które jest źrenicą oka naszego i którego widokiem nigdy dość nasycić się nie można — aż duszno i ciasno było w ogromnym kole, natłoczonej publiczności.

Przed jedenastu laty, niejeden stary człowiek ani się spodziewał, że oczy jego przed śmiercią oglądać będą marsz Wojska Polskiego; niejeden młody chłopiec, któremu jawiło się ono w wyobraźni, niby niedościgną wizją, złotych huców anielskich, czyż przewidywał, że wkrótce sam zostanie żołnierzem w wolnej Rzeczypospolitej Polskiej, a niejedno dziewczęce serce, które swego czasu ze wzgardą odwracając się od obcych mundurów, drżało ze wzruszenia na myśl, jakby to ślicznie było pokochać prawdziwego polskiego wojaka, czyż przeczuwało, że

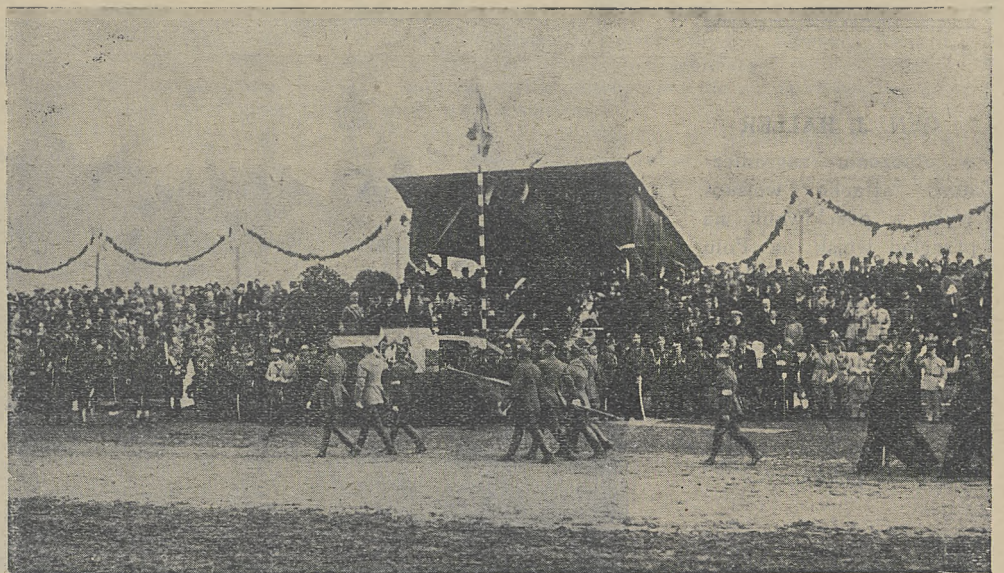
wkrótce, za łaską Bożą, będzie mogło uwielbiać tyśiące dzielnych obrońców Ojczyzny? Wojsko Polskie to nasza sława, ostoja, nadzieja, to cudna rzeczywistość. Bogu najwyższemu niech będą dzięki, że nam je powrócił! Oby błogosławił mu nadal w zwycięskim boju obronnym, który przyjdzie mu stoczyć kiedyś!

Najważniejszymi punktami obchodu na Polu Mokotowskim były: 1) przejazd Prezydenta ze świtą, 2) Msza św. polowa, odprawiona przez biskupa Galla na samochodzie, 3) dekorowanie orderami polskimi i francuskimi, 4) wzlot eskadry samolotów, 5) wreszcie, defilada wojsk, która wzbudziła ogólny zachwyt, a entuzjazm mas doszedł do najwyższego napięcia w czasie galopu szwadronów kawalerji, kiedy pochyleni na prześlicznych koniach jeźdźcy, rwali, jak wichher, poprzez zielone błonie. Był to widok świetny i porywający, to też wiwatowaniom na cześć wojska nie było końca.

H. K.

SOKOLI

w defiladzie przed Prezydentem przechodzą w karnych szeregach, pochylając swe sztandary przed najwyższym dostojnikiem Państwa! W rewji wzięły udział również organizacje przysposobienia wojskowego, jako to: sokoli, harcerze, strzelcy, hufce szkolne, stráže ogniowe.



Hołd Królowej Korony Polskiej na Jasnej Górze Polski całej.

Do uświetnienia uroczystości święta narodowego przybył blask nowy przez ustanowienie przez Ojca Ś-go dn. 1 lutego b. r. święta kościelnego Królowej Korony Polskiej.

„Wielka Boga - Człowieka Rodzico, Dziewico Najświętsza... do Twoich najświętszych stóp upadłszy, Ciebie za patronkę moją i za Królowę moich państw dziś obieram”...

Tak przysięgał dn. 1 kwietnia w 1656 r. u podnóża ołtarza Matki Boskiej Łaskawej, w świątyni katedralnej we Lwowie, król Jan Kazimierz, a my powtórzyliśmy za nim to wotum odwieczne na Jasnej Górze w tym roku i powtarzać będziemy rokrocznie w Polsce całej.

Królowa Korony Polskiej, niech nam miłościwie króluje na wieki!



DELEGACJA KOLEJARZY
z całej Rzeczypospolitej wraz ze sztandarami na Jasnej Górze.



W uroczystości Jasnogórskiej wzięło
liczny udział duchowieństwo z J. E.
ks. biskupem kujawskim ks. Zdzito-
wieckim na czele.

Leszek hr. Zamoyski, pułkownik 1 p. uł. Krechowickich, kawaler orderów wojskowych, wraz ze swą małżonką Jadwigą Bylina-Brzozowską, w tym dniu uroczystym zawarli u stóp Bogarodzicy związek małżeński, w kaplicy na Jasnej Górze, by nawiązać w ten sposób nić starodawnej tradycji.





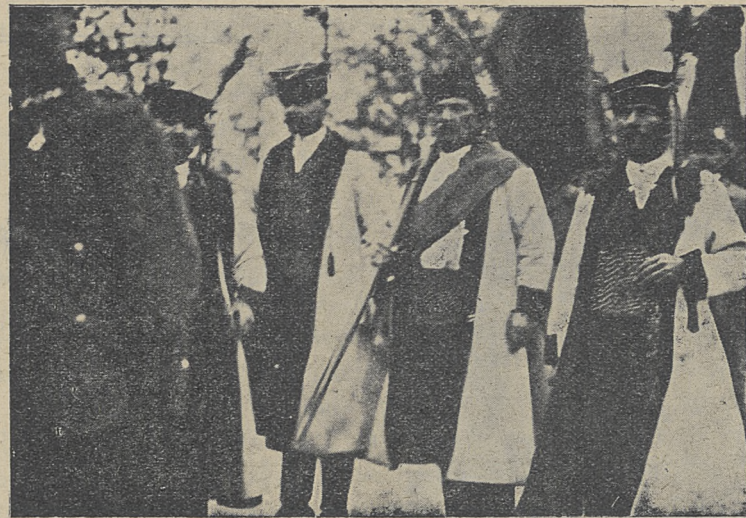
Delegaci szkół kadeckich wraz ze swym sztandarem na czele, z prof.-ofic.



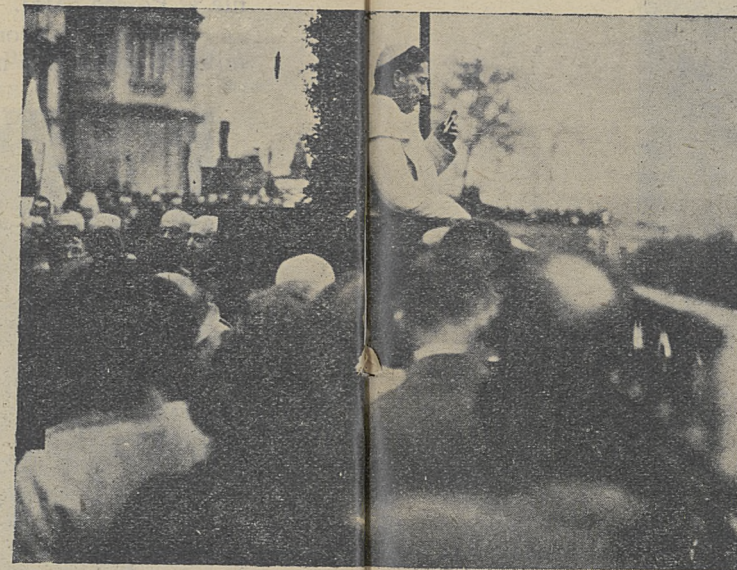
Na wałach Jasnogórskich została prawiona Msza Ś-ta, celebrowana przez J. E. ks. bpa Zdzitowieckiego.



Starszyzna sokola z prezesem dh. A. hr. Zamoyskim na czele.



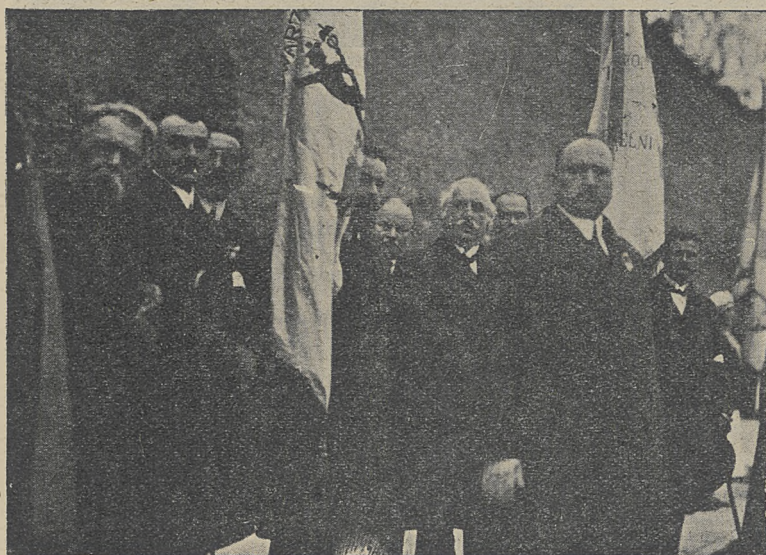
Włościanie przybyli wielotysięczną rzeszą z całej Polski w swych barwnych strojach.



O. Pius Przeździecki z murów jasnogórskich głosi Słowo Boże do tysięcznych tłumów branych u stóp klasztoru.



Górnicy w swych czarnych, malowniczych mundurach.



Delegacje organizacji handlowo-rzemieślniczych.



U stóp klasztoru zebrały się tysięczne tłumy delegacje ze sztandarami, przedstawiając się, jak jeden wielki, barwny kwiat migoczący wszelkimi kolorami tęczy.



Delegacje stowarzyszeń gimnastyczno-sportowych.

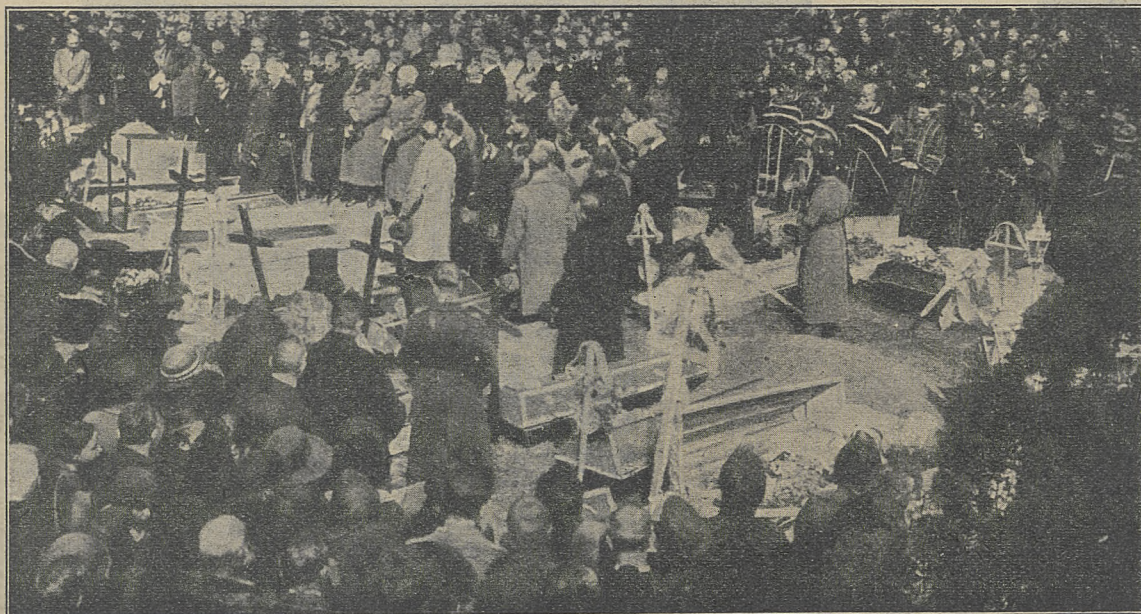
TRAGEDJA W SOFJI.

W dniu 16 kwietnia Bułgarja została poruszona, a za nią świat cały cywilizowany, strasznym w swoich skutkach, wybuchem bomby w katedrze Św. Niedjeli— w stolicy państwa, Sofji. Był to zamach bolszewicki, finansowany przez Moskwę, a miał na celu zgładzić

za jednym ruchem króla, dostojników państwowych i wszystkich wybitnych patriotów Bułgarskich — zebranych na pogrzebie zamordowanego przez spiskowców komunistycznych generała Georgiewa.



Dom, w którym dwaj oficerowie bułgarscy — płk. Kodszeikow i kpt. Jankow, zaprzędani komunistom, ukrywali zapasy materiałów wybuchowych. Tutaj zabarykadowani bronili się zaciekle przeciw całemu oddziałowi wojska. Wreszcie dom wzięto szturmem, a obaj zdrajcy ponieśli śmierć na miejscu. Ciała ich leżą obok.



Pogrzeb ofiar zamachu komunistycznego w Sofji.

TABLICA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA W KIELCACH.



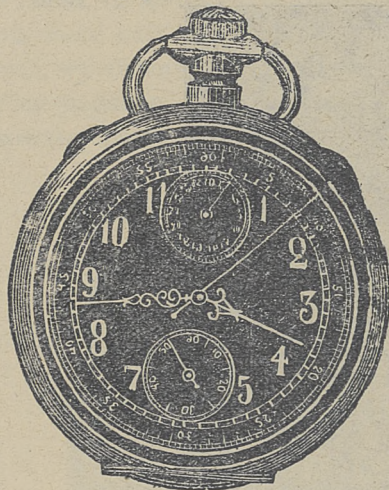
Tablica nieznanego żołnierza w Kielcach.



Księża polscy w Rzymie przygotowują się do oprowadzania pielgrzymek, przybywających do Wiecznego Miasta. Z inicjatywy J. E. Arcybiskupa Cieplaka — i Polskiego Komitetu Pielgrzymkowego, zostały zorganizowane: „Praktyczne kursy wykształcenia polskich przewodników w Rzymie”, dzięki którym pielgrzymi polscy, przybywający z okazji „Roku Świętego”, będą mogli planowo zwiedzić miasto i stare zabytki.

♦ Płaski zegarek?? nowy wynalazek?!!! ♦

Firma egzystuje od roku 1902.



wysyłamy za zaliczeniem pocztowym za zł. 7.48 zamiast zł. 25, tylko dlatego, że nasza firma kupuje kilkakrotnie taniej od innych firm, bardzo dobrego gatunku, rzeczywiście nikłowe lub płaskie, z czarnej stali, najnowszego fasonu, z pierwszorzędnym mechanizmem, o 16 rubinach, nakręcane główką raz na 38 godzin, pod żadnym względem nie mogą być porównywane z tanimi falsyfikatami. Tylko my sprzedajemy takie dobre zegarki po tej niskiej, niebywałej cenie 7.48 zł., 2 szt. 15.36 zł., 3 szt. 22.57 zł. Zegarki lepszego gatunku 10 zł., 14 zł., 16 zł., 20 zł., 21 zł., 25 zł. i 30 zł. Zegarki kieszonkowe odkryte, lub na rękę z prawdziwego franc. nowego złota „Plackedeor”, niczem się nie różniącego od prawdziwego złota 14 karat. 12 zł., 14 zł., 18 zł., 21 zł., 25 zł., 27 zł. i 30 zł.

Nowość!!! BŁYSKAWICA z samoświecącym w nocy cyferblatem, pokazującym dokładnie czas w ciemności. Eleganckie, nikłowe dla panów i pań na rękę ze skórzanym paskiem, najnowszych fasonów, chód dzwiczny na kamieniach 10 zł., 11.50 zł., w lepszym gatunku 14, 18, 20, 23, 27, 31 i 33 zł. Łańcuszki 2, 3, 4, 6, 8, 9 i 12 zł. Premja: Przy zamawianiu od razu 5 zegarków (mogą być różne), dodajemy 1 zegarek zupełnie bezpłatnie.

Elegancki stoł.-biurkowy zegarek z budzikiem, dzwoni głośno i długo na każdą godzinę, za 10 zł. — z lepszym werkiem 12, 13 i 19 zł.

Zegarki wyregulowane z gwarancją za dobry chód na trzy lata. Koszta przesyłki i opakowanie na rachunek kupującego.

GŁÓWNY SKŁAD SZWAJCARSKICH ZEGARKÓW

JOZEF JAKUBOWICZ, Warszawa, Sienna Nr. 27, Oddział N. T., dom własny.

BEZ RYZYKA! O ile towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem. Od naszych klientów otrzymujemy dalszy ciąg podziękowań i powtórne zamówienia.

301) Sz. P.! Otrzymałem już od Pana 2 zegarki, które dobrze chodzą, proszę przysłać 1 zegarek „Ankier”. Z poważaniem Bronisław Madaliński Szkoła powszechna, p. Jody, z. wileńska, 11. X. 1923.

302) Sz. P.! Zegarek otrzymałem i jestem z niego zadowolony, za który dziękuję. Spieszę jak tylko mogę

WYCIĄĆ!

do Sz. P. z prośbą o przysłanie jeszcze jednego zegarka „Błyskawica”, na cenę się zgadzam, jaka by nie była. 4 maja 1923 r. Z poważaniem Noga Stanisław

zaw. plut. III. baon 9 p. p. Leg. w Tomaszowie Lub.

303) Sz. P. Jakóbowicz! Za przysłany mi zegarek dziękuję bardzo. Zegarek pański w dzisiejszych czasach jest niezmiernie tani, chodzi znakomicie, czegom się nigdy nie spodziewałem. Staram się firmę Pańską rozpowszechnić. Pozostaję z szacunkiem Karolak Stefan

Krzemień, 12. VI. 1922 r. Sziab 12 p. ul. Pod.

ZACHOWAĆ!

REKOMENDOWAĆ!

„CZYN MŁODZIEŻY”

MIESIĘCZNIK, ORGAN KOMISJI ODDZ. WARSZ. KÓŁ MŁODZIEŻY POL. CZ. KRZYŻA POD NACZELNYM KIERUNKIEM PRZEWODNICZĄCEJ KOMISJI ROSZKOWSKIEJ, PRZY REDAKCJI GAJEWSKIEGO.

„CZYN MŁODZIEŻY” we wstępnych artykułach zapoznawać będzie społeczeństwo i Młodzież z organizacją Kół Młodzieży P. C. K. przez omawianie programu pracy oraz zamieszczanie sprawozdań i korespondencji z Warszawskich Kół Mł. P. C. K.

„CZYN MŁODZIEŻY” niezależnie od artykułów, wspartych o idee Czerwonokrzyżską, pragnąc dać pełny obraz pracy organizacyjnej Młodzieży Polskiej, umieszczać będzie artykuły i wiadomości z życia wszystkich organizacji Młodzieży.

„CZYN MŁODZIEŻY” w zrozumieniu znaczenia racjonalnego wychowania fizycznego, prowadzić będzie dział sportu i higieny.

„CZYN MŁODZIEŻY” w dziale literackim, obok prac znanych piór, uwzględniać będzie

przejawy młodych talentów, celem umożliwienia ich rozwoju i spotęgowania młodej myśli twórczej.

Na łamach „CZYNU MŁODZIEŻY” będzie mogła młodzież swobodnie wypowiadać swoje pragnienia i ideały.

Prenumerata roczna dla szkół, bibliotek młodzieży, organizacji młodzieży i młodzieży uczącej się 3 zł.

Dla osób postronnych i instytucyj społecznych, prenumerata roczna 5 zł.

Każdy, wpłacający roczną prenumeratę (3 lub 5 zł.), natychmiast otrzyma bezpłatnie dwie książki: „Czerwony Krzyż Młodzieży — w Czynie” i „Przewodnie Myśli Młodzieży Czerw. Krzyża” w ogólnej cenie 1 zł. 80 gr.

Prenumeraty należy wpłacać na konto czek. w P. K. O. Nr. 10540.

N-ra okazowe przesyła się po nadesłaniu znaczków pocztowych za 20 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Mazowiecka 9 m. 7. Telefon 302-96.

PRENUMERATY PRZYJMUJEMY TYLKO ROCZNE.